

Rosja da obywatelstwo mieszkańcom Abchazji i Osetii Południowej

25 maja 2025

W Abchazji, regionie graniczącym z Morzem Czarnym, niedawno wybrano nowego prorosyjskiego prezydenta. To separatystyczny region Gruzji, która oficjalnie stara się ciągle o członkostwo w Unii Europejskiej. Tbilisi i Moskwa nie utrzymują stosunków dyplomatycznych od czasu wojny w 2008 roku.

Teraz Putin wydaje się „normalizować” sytuację metodą faktów dokonanych. Oderwane od Gruzji regiony Abchazji i Osetii Południowej już raczej do tego kraju nie wrócą. Rosyjski prezydent podpisał w sobotę 17 maja dekret w sprawie obywateli tych regionów.

Dekret ułatwia dostęp do uzyskania obywatelstwa rosyjskiego mieszkańcom dwóch separatystycznych regionów Gruzji: Abchazji i Osetii Południowej. Zgodnie z nowymi przepisami, osoby ubiegające się o obywatelstwo nie będą już musiały zamieszkiwać na stałe w Rosji, aby zostać... obywatelami Rosji. Nie muszą też wykazywać się znajomością języka rosyjskiego lub kultury rosyjskiej.

Abchazja i Osetia Południowa są uznawane przez większość społeczności międzynarodowej za terytoria Gruzji. Jednak od czasu krótkiej wojny między Moskwą i Tbilisi w 2008 roku znajdują się pod faktyczną kontrolą Rosji.

W Abchazji niedawno wybrano nowego prorosyjskiego prezydenta. Jego poprzednik został odsunięty od władzy po protestach przeciwko ustawie ułatwiającej Rosjanom kupowanie tu nieruchomości nadmorskich. Rosja wznowiła później bezpośrednie loty do Abchazji po 30-letniej przerwie. Gruzja uznała to połączenia lotnicze za nielegalne.

Jak widać, zmiana polityki Tbilisi wobec Rosji nie przynosi temu krajowi żadnych specjalnych korzyści, a Moskwa robi swoje. Gruzja, którą rządzi partia „Marzenie” uznawane za uległe wobec Rosji, zachowuje dużą powściągliwość wobec sąsiada. Odmówiła np. nałożenia sankcji finansowych i gospodarczych na Moskwę po jej ataku na Ukrainie.

Autorstwo: BD

Na podstawie: AFP, „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info